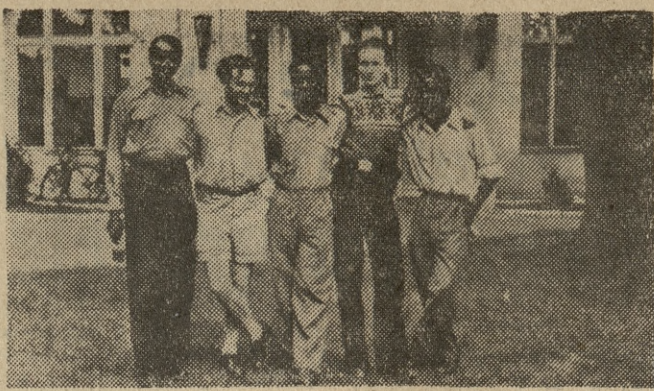




Apel gromady Cienin Zaborny

Dziś w numerze Nowy Świat

Cena 30 gr

GŁOS WIELKOPOLSKI

Wyd. AB

Poznań
piątek 27 maja 1955 r.

Nr 125 (3523)

Po rocznej niewoli na „pirackiej wyspie” 19 marynarzy M/S „Gottwald” powróciło do Ojczyzny

Tęcza kolorów mieni się port lotniczy w Gdańsku. Gmach portu ustrojony galami, flagami i szturmówkami.

gowych motorzysty — Jerzy Ruszkowski.

Na skutek szantażu i terroru amerykańskiego, 12 marynarzy spośród załogi załamało się, podpisało prośbę o azyl i poszło na służbę imperialistom. Z liczby tej Brunon Skrzykowski i Zygmunt Skrzyński nie żyją. Jeden z nich popełnił samobójstwo w ub. roku, gdy dowiedział się, że marynarze statku „Praca” wracają do kraju.

W imieniu mieszkańców Wybrzeża Gdańskiego, powracających z niewoli czangkajskiej, powitał zastępcę przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Marian Gregorek.

W imieniu Zw. Zaw. Prac. Żegluga wita marynarzy przewodniczący Zarządu Głównego — Włodzisław Szycharowski.

Mieszkańcom Wybrzeża dziękuję następnie za serdeczne powitanie oficer Zbigniew Nawrot.

PRZEMÓWIENIE N. A. BULGANINA I DEKRET PREZYDIUM RADY NAWYŻSZEJ ZSRR O RATYFIKACJI UKŁADU WARSZAWSKIEGO PODAJEMY NA STRONIE 2.

Pojawiła się stonka! Zaostrzyć czujność

WARSZAWA (PAP)

W 7 województwach: zielonogórskim, szczecińskim, wrocławskim, opolskim, poznańskim, stalinogrodzkim i łódzkim — wykryto pierwsze ogniska stonki ziemniaczanej. W województwie poznańskim chrząszcze tego groźnego szkodnika znalezione w 10 powiatach.

Pojawienie się stonki w tych województwach i to w dodatku w okresie chłódów, które nie sprzyjały rozwojowi szkodnika, wymaga zaostrzenia uwagi nie tylko ze strony gromadzkich pełnomocników i wiejskich przodowników ochrony roślin, służby rolnej rad narodowych, PGR-ów i POM-ów, ale przede wszystkim — samych rolników. Niezwykle ważną i pilną sprawą jest także jak najszybsze usunięcie niedociągnięć i braków istniejących jeszcze w przygotowaniach do zwalczania stonki. Kontrole, przeprowadzone w szeregu województwach oraz pierwsze lustracje pól ziemniaczanych, jakie odbyły się już w województwach: poznańskim, wrocławskim i łódzkim wykazały, że nie wszystkie jeszcze wsie, spółdzielnie produkcyjne, PGR-y i POM-y są w stanie podjąć szybkie i zdecydowane walkę ze szkodnikiem.

Zadaniem temu nie będzie w stanie sprostać przy obecnych przygotowaniach na przykład POM w powiecie Międzybórz, który ma zapewnioną obsługę zaledwie do dwóch spośród 16 posiadanych ciężkich aparatów.

Sprawę przygotowań do zwalczania stonki niemal całkowicie zaniedbano w gromadzie Łyszkowice w powiecie Łowicz, województwo łódzkie. Jak wykazała kontrola, do lustracji pól ziemniaczanych i niszczenia samosiewów przystąpiły w tej gromadzie tylko nieliczne drużyny poszukiwaczy.

Pełniej inaczej przygotowano się do zwalczania stonki w sąsiedniej gromadzie. Do lustracji pól przystąpiły tam wszystkie drużyny poszukiwaczy. Przejrzano dokładnie miejsca po zeszłorocznych plantacjach ziemniaczanych i kopcach, niszcząc samosiewy i chwasty.

Poważne zaniedbania stwierdzono w województwie stalinogrodzkim. W niektórych gromadach tego województwa, „zza biurka” wyznaczono wiejskich przodowników ochrony roślin i kierowników drużyn poszukiwaczy.

W chwili obecnej trwają lustracje przeciwstankowe w wielu powiatach województwa poznańskiego.

Od tego, jak dokładnie i sprawnie je przeprowadzimy, zależeć będą przyszłe zbiory ziemniaków.

wyrazem poparcia polityki naszej partii i rządu Chłopi konińscy wzywają do współzawodnictwa w wykonywaniu obowiązków wobec państwa

W DNIU 24 MAJA BR. CHŁOPI INDYWIDUALNI I SPÓŁDZIELCY Z GROMADY CIENIN ZABORNY W POWIECIE KONIŃSKIM — PODJĘLI NA WIEJSKICH ZEBRANIACH ZOBOWIĄZANIA WYRÓWNIANIA PRZED 22 LIPCA WSZYSTKICH ZALEGŁOŚCI W OBOWIĄZKACH WOBEC PAŃSTWA. CHŁOPI CIENINSCY ZA POSREDNICTWEM SWEJ GROMADZKIEJ RADY, WEZWALI RÓWNO CZĘŚNIE DO WSPÓŁZAWODNICTWA W REALIZACJI OBOWIĄZKOWYCH DOSTAW, W SPŁACIE PODATKU — ROLNIKÓW WSZYSTKICH WSI NASZEGO WOJEWÓDZTWA. W APELU CHŁOPÓW CIENIŃSKICH CZYTAMY M. IN.:

Wywiązując się w terminie z obowiązków wobec państwa, dostarczając miastu jak najwięcej żywności, a przemysłowi surowców, chcemy w jak największej mierze przyczynić się do wzmocnienia naszej Ojczyzny i szybszego podnoszenia się stopy życiowej ludności.

Partia i rząd nasz prowadzą słuszną i mądrą politykę. Polityka ta odzwierciedla najżywcze interesy całego narodu, gdyż dzięki niej nie jesteśmy już państwem osamotnionym i bezbronnym, jak to było przed rokiem 1939. Dowodem tego Konferencja Warszawska i podpisy na niej układ. Dowodem tego także przeprowadzona w stosunkowo krótkim okresie czasu trzykrotna obniżka cen, na których szczególnie dużo skorzystała wieś.

Widzimy i odczuwamy, że

potrzeby nasze w coraz większym stopniu są zaspokajane. Ostatnio na przykład w naszej gromadzie 7 indywidualnych chłopów oraz 5 spółdzielców wybudowało sobie domy mieszkalne, kończą się budowę i rozbudowę szkoły, pobudowano nowe magazyny zbożowe, rozszerza się sieć sklepów i punktów usługowych.

Wiemy również to, że wymagania nasze stale rosną i nie w każdym wypadku mogą być zrealizowane. Chcielibyśmy na przykład jeszcze w większej mierze nabywać materiały budowlane i inne artykuły przemysłowe. Ale jeżeli są jeszcze braki w zaopatrzeniu, to również i my jesteśmy temu winni. Dlatego — Otóż za bieżący rok nie wywiązujemy się w pełni z obowiązkowych dostaw dla

państwa. W skali gromady zalegamy z 2170 kg żywności, 6000 litrów mleka i ponad 50 tysięcy złotych podatku.

Chłopi naszej gromady dołożą wszelkich sił, aby nie tylko nie hamować rozwoju gospodarki narodowej, ale przyczynić się do jej szybszego rozwoju. W związku z tym na wiejskich zebraniach chłopi naszej gromady zobowiązali się do 22 lipca uregulować wszystkie wymienione zaległości.

Ponadto w okresie do 20 lipca br. chłopi gromady Cienin Zaborny sprzedadzą państwu ponad plan 12 040 kg żywności, 23 600 litrów mleka, a gospodynie z Woli Parcele sprzedadzą 75 kilogramów jaj. Są to zobowiązania ponad 200 gospodarstw z całej gromady.

W dalszym ciągu apelu — wezwania wymienione są nazwiska rolników, którzy w okresie do 22 lipca br. dostarczą na punkty skupu ponadplanowy żywiec i mleko. Do zobowiązań tych dołączają się także spółdzielcy z Cienina Zabornego — którzy, podobnie jak chłopi indywidualni całej gromady rozważyli dokładnie swoje możliwości i postanowili poprzez terminową realizację obowiązków

wych dostaw oraz dostawy ponadplanowe — jeszcze lepiej służyć Ojczyźnie. Zobowiązania chłopów gromady Cienin Zaborny, przedstawione na nadzwyczajnej sesji GRN, zostały uznane za w pełni możliwe do wykonania. Chłopi

Wielu ludzi wyrobiło sobie mniemanie, że chłopi powiatu konińskiego nie są obowiązkowi i z wykonaniem dostaw wobec państwa, ze spłatą podatku — w tej okolicy nie tego. Prawda, rolnicy owego rejonu nie zajmują w dostawach przedmiotowego miejsca w województwie.

Ale przecież i w powiecie konińskim wielu jest gospodarzy i gospodyń, coraz więcej spółdzielców, którzy z obowiązków wobec państwa wywiązują się wzorowo, którzy mają swoją dumę. A co najważniejsze, coraz więcej w tym powiecie rolników takich, którzy mają wobec państwa pewne zaległości — pragną je wyrównać, aby znaleźć się w jednym szeregu z wypełniającymi obowiązki dostawy w pełni i terminowo.

Świadczy o tym choćby opublikowany powyżej apel, w którym chłopi z gromady Cienin Zaborny, zobowiązali się na zebraniach wiejskich uregulować przed 22 lipca wszystkie zaległości w obowiązkach wobec państwa, wielu zaś spośród nich postanowiło dostarczyć ponadplanowo mleko i żywiec.

Obywatelska postawa chłopów cienińskich jest jednocześnie wyrazem poparcia przez nich w całej pełni — słusznej polityki naszej partii i rządu, która zmierza do zagwarantowania nienaruszalności naszych granic, zapewnienia bezpieczeństwa, a tym samym stworzenia warunków, w których może się rozwijać niezakłócenie nasze socjalistyczne budownictwo. Zobowiązania chłopów cienińskich, które są jednocześnie uzasadnieniem do współzawodnictwa w pełnym realizowaniu obowiązków wobec państwa — to wyraz poparcia mas chłopskich dla uchwał Konferencji Warszawskiej, przyjętych przez ca-

ły polski lud pracujący z dużym uznaniem. Wie bowiem dobrze każdy polski chłop, każda gospodyni, że tylko w warunkach trwałego pokoju może rozwijać swą gospodarkę, wychowywać swoje dzieci.

Zrozumienie tej prawdy chłopi cienińscy dokumentują czynem. Chcą zarazem uczcić w ten sposób Lipcowe Święto. Na pewno rolnicy wielu, wielu wsi — pójdą w ich ślady.

W niedzielę do Objezierza...

„Gazeta Poznańska” — pracującym chłopom — pod takim hasłem odbędzie się w najbliższą niedzielę o godz. 10 w Objezierzu k. Obornik centralna wojewódzka impreza z okazji Roku Mickiewiczowskiego oraz Dni Oświaty, Książki i Prasy.

Program imprezy jest bardzo bogaty i urozmaicony. M. in. uczestnicy usłyszą najpiękniejsze melodie operowe i operetkowe oraz utwory rozrywkowe w wykonaniu zespołu instrumentalnego Państwowej Filharmonii w Poznaniu. Śpiewać będą znani artyści Opery poznańskiej. Wielkopolski Zespół Pieśni i Tańca przy Zarządzie Okręgowym Pracowników Rolnych i Leśnych, liczący 160 osób, wystawi widowisko pt. „Uśmiech wsi wielkopolskiej”.

Program przewiduje także imprezy sportowe, pokazy gimnastyczne, konkursy, kiermasze, wyświetlanie filmów i ogólną zabawę ludową. Nie zapomniano także i o najmłodszych, dla których przygotowano moc atrakcyjnych gier i zabaw.

A więc — do zobaczenia w najbliższą niedzielę w Objezierzu na całonocnej imprezie.

Ci młodzi Niemcy z FDJ i czarni chłopcy z Nigerii (zdjęcie z prawej) rozumieją, że wspólne są nadzieje, dążenia i cele całej młodzieży, niezależnie od narodowości. Rozumieją, że jeden i ten sam jest wróg całej młodzieży na świecie — imperializm — wrogie ludzkości siły, które pchają młodych ludzi na śmierć za ocean, mordują dzieci, dławia walkę wyzwolenczą ludów kolonialnych. Młodzież świata przeciwstawi się tym siłom...

Zobaczmy ich na estradach Warszawy. Kruczolose dziewczęta i ciemnotę chłopcy z dalekiego Iranu (zdjęcie z lewej). Pokaż nam swoje najpiękniejsze tańce, a przede wszystkim opowiedz o swym życiu, w którym często wcale nie łatwo jest zdobyć się na uśmiech. Przywitajmy ich tak, aby dni, spędzone w Warszawie były dla nich dniami radości, aby głęboko zapadły w ich serca i pomogły im w dalszej walce! (Do artykułu „W drodze na festiwal młodzieży” — patrz str. 2).

Delegacja rządowa Związku Radzieckiego udała się do Jugosławii

MOSKWA (PAP)

Dnia 26 maja delegacja rządu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w składzie: członek Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i I sekretarz KC KPZR N. S. Chruszczow (szef delegacji), przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bulganin, I zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR A. I. Mikojań, przewodniczący komisji spraw zagranicznych Rady Narodowości Rady Najwyższej ZSRR, członek KC KPZR i redaktor naczelny „Prawdy” D. T. Szepilow, I zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR A. A. Gromyko i zastępca ministra handlu zagranicznego ZSRR P. N. Kumin, jak również towarzyszące im osoby, opuściła Moskwę i udała się do Jugosławii.

*

BELGRAD (PAP)

Dnia 26 bm. o godzinie 17 przybyła do Belgradu radziecka delegacja rządowa.

Na lotnisku witali delegację prezydent Jugosławii Broz Tito, członkowie rządu jugosłowiańskiego, deputowani do jugosłowiańskiego Skupstiny, ambasador ZSRR w Jugosławii W. A. Walkow i wszyscy pracownicy ambasady radzieckiej.

Szef delegacji ZSRR N. S. Chruszczow złożył na lotnisku oświadczenie przed mikrofonem.

Dziś w piątek, 27 bm.
o godz. 14.15

w świetlicy Zakładów „Stomil” w Starolecie odbędzie się

spotkanie młodzieży
z redaktorami

„Głosu Wielkopolskiego”

Celem spotkania jest wymiana doświadczeń w dziedzinie życia sportowego i kulturalnego świetlic zakładowych.

W części artystycznej wystąpią: zespół muzyczny i chór Szkoły nr 25 oraz zespół taneczny Szkoły nr 37.

Zgromadzenie Państwowe Węgierskiej Rep. Lud. ratyfikowało Układ Warszawski

Dnia 25 maja odbyła się nadzwyczajna sesja Zgromadzenia Państwowego Węgierskiej Republiki Ludowej. Na porządku dziennym sesji stała sprawa ratyfikacji Układu Warszawskiego o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej.

Sesję otworzył przewodniczący Zgromadzenia Państwowego Sándor Ronai.

Referat o Konferencji Warszawskiej Państw Europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa wygłosił przewodniczący Rady Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej, szef delegacji węgierskiej na Konferencję Warszawską Andras Hegedüs.

Po zamknięciu dyskusji sesja Zgromadzenia Państwowego jednomyślnie ratyfikowała Układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między krajami — uczestnikami Konferencji Warszawskiej.

Sprawa obrony pokojowej pracy państw obozu socjalizmu stała na mocnym i pewnym gruncie

N. A. Bułganin podkreślił, że ratyfikacja układów paryskich przez parlamenty krajów zachodnio-europejskich, dokonana pod naciskiem Stanów Zjednoczonych i Anglii wbrew woli i interesom narodowym tych krajów, zmieniła w sposób istotny sytuację w Europie. W rezultacie ratyfikacji tych układów wojskowych powstała groźba odrodzenia militarystyki niemieckiej, ogniska nowego niebezpieczeństwa wojny w Europie.

Wskreszaniu militarystyki niemieckiej — oświadczył N. A. Bułganin — towarzyszy wzmaganie się aktywności sił agresji w innych częściach świata. Świadczy o tym próba zmontowania na Bliskim i Środkowym Wschodzie bloków wojskowych jako dodatków do bloku północno-atlantyckiego.

Dotychczas pozostaje wciąż jeszcze napięta sytuacja na Dalekim Wschodzie, w rejonie wyspy Tajwan, gdzie czangkaizkowskie popierani bezpośrednio przez rząd Stanów Zjednoczonych dokonują nadal prowokacji. Kolonialne mocarstwa zachodnie zmontowały, jak wiadomo, blok wojskowy w Azji Południowo-Wschodniej, włączając do tego bloku niektóre zależne od nich państwa azjatyckie.

Po przeanalizowaniu sytuacji międzynarodowej, która się

Fragmenty referatu przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganina na posiedzeniu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA (PAP)

Jak już donosiłmy, w dniu 25 maja odbyło się posiedzenie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, na którym po wzięto jednomyślnie uchwałę ratyfikującą Układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej, podpisany w Warszawie w dniu 14 maja br.

Referat o Układzie wygłosił na posiedzeniu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganin.

wytworzyła, oraz warunków ratyfikacji układów paryskich — powiedział N. A. Bułganin — uczestnicy Konferencji Warszawskiej nie mogli nie dojść do wniosku, że konieczne jest podjęcie skutecznych kroków w celu zapewnienia bezpieczeństwa państw i obrony ich pokojowej pracy oraz zamknięcia drogi agresji w Europie. W tym właśnie celu państwa-uczestnicy Konferencji Warszawskiej podpisały 14 maja Układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej.

Podkreślając znaczenie tego Układu, N. A. Bułganin stwierdził, że stwarza on trwały fundament zapewnienia bezpieczeństwa krajów obozu socjalistycznego, wzmocnienia ich

zdolności bojowej i przygotowania się do odparcia sił agresji.

Układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej oraz decyzja utworzenia zjednoczonego dowództwa to dowód, że sprawa obrony państw obozu socjalistycznego przed ewentualną agresją, sprawa obrony pokojowej pracy ich państw i netykalności ich granic i obszarów stała się wraz z zawarciem Układu Warszawskiego na mocnym i pewnym gruncie.

Jednakże znaczenie podpisania w Warszawie Układu nie ogranicza się do tego — powiedział N. A. Bułganin.

Układ stanie się niewątpliwie nowym potężnym bodźcem do dalszego zacieśnienia braterskiej współpracy między krajami obozu socjalistycznego oraz rozwoju stosunków gospodarczych i kulturalnych między nimi w oparciu o zasady wzajemnego poszanowania ich niezawisłości, suwerenności oraz nieingerencji w ich sprawy wewnętrzne.

Pokoju i obronny charakter podpisano w Warszawie Układ podkreśla także fakt, że w przeciwieństwie do układu agresywnych jest on układem otwartym, że mogą doń przystąpić inne państwa, które wyrażą gotowość przyczynienia się do zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Wymownym potwierdzeniem pokojowych dążeń państw uczestników Układu Warszawskiego jest także wy-

rażony przez nie i umieszczony w tekście Układu niezłomny zamiar domagania się znacznej powszechnej redukcji zbrojeń oraz zakazu broni atomowej i wodorowej, jak również innych rodzajów broni masowej zagłady.

Układ Warszawski o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej jest całkowicie zgodny z celami i zasadami Kart Narodów Zjednoczonych. Zgodnie z Kartą NZ, uczestnicy Układu zobowiązali się, że będą powstrzymywać się w stosunkach międzynarodowych od groźby użycia siły lub jej użycia i że będą załatwiać swoje spory międzynarodowe przy pomocy pokojowych środków w taki sposób, aby międzynarodowy pokój i bezpieczeństwo nie zostały zagrożone.

Mówiąc o Konferencji Warszawskiej, której obrady toczyły się w atmosferze całkowitej jednomyślności i zrozumienia wzajemnego, braterskiej przyjaźni i ścisłej współpracy, N. A. Bułganin przypomniał także, iż rząd Chińskiej Republiki Ludowej i 600-milionowy naród chiński solidaryzują się w pełni z ośmioma krajami i popierają jednomyślnie Układ Warszawski, ponieważ pokój i bezpieczeństwo w Azji są nieodzownie związane z pokojem i bezpieczeństwem w Europie.

W zakończeniu N. A. Bułganin oświadczył, że Rada Ministrów ZSRR zatwierdziła Układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej, podpisany w Warszawie 14 maja 1955 roku, oraz przedstawia ten Układ Prezydium Rady Najwyższej ZSRR do ratyfikacji.

Mao Tse-tung przyjął premiera Republiki Indonezyjskiej

PEKIN (PAP)

Jak donosi Agencja Nowych Chin, dnia 26 bm. przewodniczący Chińskiej Republiki Ludowej — Mao Tse-tung przyjął premiera Republiki Indonezyjskiej — A. Sastroamidjojo.

„Niemcy są jedne i każdy z nas ma jedno serce”

V Zjazd FDJ wytycza drogę dalszej walki przeciwko układom paryskim

ERFURT (PAP)

Stary i piękny Erfurt jest w te dni miastem młodzieży. Z obu części kraju — z Niemieckiej Republiki Demokratycznej i z Niemiec zachodnich — zjechali tu delegaci młodych patriotów na V Zjazd FDJ — Wolnej Młodzieży Niemieckiej.

V Zjazd FDJ jest ważnym wydarzeniem w życiu młodzieży całego Niemiec, wskazuje jej — jak powiedział jeden z delegatów — dalszą „drogę nadziei”, drogę walki przeciwko realizacji amerykańsko-bońskiego programu przygotowania wojennych, o umocnienie NRD, o zjednoczenie, pokojowe i demokratyczne Niemcy.

Prasa opublikowała pozdrowienia dla uczestników zjazdu, przesłane przez prezydenta NRD Wilhelma Piecka, KC SED i premiera Grotewohla.

O godzinie 10 w wielkiej sali „Thüringenhalle” delegaci na V Zjazd FDJ rozpoczęli obrady. Serdecznie powitali oni gości z zagranicy: przewodniczącego SFMD Berliniego, delegacje młodzieży ze Związku Radzieckiego, Chin, Polski, Czechosłowacji, Korei, Węgier, Rumunii, Bułgarii, Francji, Belgii, Włoch, Danii, Szwecji, Finlandii i Szwajcarii.

Na obrady przybył także gorąco witany pierwszy sekretarz KC SED Walter Ulbricht.

W imieniu Centralnej Rady FDJ referat sprawodawczy wygłosił przewodniczący FDJ Erich Honecker. Mówił on o walce demokratycznej młodzieży niemieckiej przeciwko układom paryskim, o wielkim wkładzie młodego pokolenia w umacnianie NRD — o sile pokoju i demokracji narodu niemieckiego, oraz o zadaniach, jakie stoją obecnie przed młodymi Niemcami.

Nie z Adenauera, lecz z Piecka, Thaelmanna, Grotewohla i Ulbrichta młodzież niemiecka bierze przykład — oświadczył Honecker. — Kraj nasz jest podzielony na NRD

i Niemcy zachodnie, lecz Niemcy są jedne i każdy z nas ma jedno serce, które bije dla sprawy zjednoczenia kraju. Jedyną słuszną drogą ma przed sobą młodzież niemiecka — jest to droga walki przeciwko realizacji układów paryskich, o umocnienie NRD, o zjednoczenie kraju. Umocnianie i obrona NRD — to święty obowiązek każdego członka FDJ.

W dyskusji nad referatem w pierwszym dniu obrad zabralo głos wielu delegatów z NRD i Niemiec zachodnich.

I zjazd wychowanków Akademii Medycznej

„Studia lekarskie w perspektywie pracy zawodowej” — oto temat, na który licznie wypowiadali się młodzi lekarze, przybyli z całej Polski na I Zjazd Wychowanków Akademii Medycznej w Poznaniu. Wypowiedzi dotyczyły m. in. wprowadzenia w życie (podczas studiów) wykładów z farmacji stosowanej, wzmocnienia opieki konsultantów nad młodymi lekarzami, częstszego organizowania spotkań połączonych z wymianą doświadczeń, uregulowania kwalifikacji personelu pomocniczego, bardziej sumiennego podejścia władz terenowych do zapewnienia możliwych warunków mieszkaniowych młodym lekarzom. W wypowiedziach lekarzy — wychowanków poznańskiej A. M. przebiegała troska o podniesienie wyników leczenia i profilaktyki wśród ludności wiejskiej, a ze szczególnym uznaniem przyjęto wiadomość o wprowadzeniu 6 roku studiów na Wydziale Lekarskim.

Program Zjazdu objął również dwa referaty: „Antybiotyki”, który wygłosił prof. dr J. Dadlez, a czelowe zagadnienie w polonimie omówił prof. dr I. Roszkowski.

Oprócz przedstawicieli władz miejskich i wojewódzkich w zjeździe udział wzięli przedstawiciele Ministerstwa Zdrowia, Prezydium WRN z Zielonej Góry, profesorowie i asystenci Akademii Medycznej. (up)

III nagroda Zbigniewa Kaji na wystawie w Warszawie

Komisja nagród, działająca pod przewodnictwem wiceministra kultury i sztuki Lucjana Motyki na II Ogólnopolskiej Wystawie Ilustracji, Plakatu i Drobnych Form Graficznych, przyznała jedną z III nagród w dziale plakatu (w wysokości 3 tys. zł), Zbigniewowi Kaji. Jest to jedna z wielu już nagród, jakie dotąd zdobył ceniony poznański artysta. (n)

Zagranicą

ULAN-BATOR. Rada Ministrów Mongolskiej Republiki Ludowej powzięła uchwałę w sprawie rozpisania Państwowej Polityki Rozwoju Gospodarki Narodowej (emisja 1955 r.) na sumę 15 milionów tugrików, z term. n. spłaty w ciągu 20 lat.

NOWY JORK. Ołbrzymi bombowiec amerykański, typu „latająca twierdza B-36” runął na ziemię i spłonął w stanie Texas w pobliżu miasta Sterling City. — Wszyscy członkowie załogi samolotu zginęli.

NOWY JORK. W pobliżu miejscowości Sendai (Japonia wschodnia) spadł do morza i zatonał wojskowy śmigłowiec (helikopter) amerykański, 6 członków załogi, w tym 2 pułkowników amerykańskich zginęli.

LONDYN. W czwartek, 26 bm. pierwszy ambasador republiki bońskiej w Londynie — baron Hans von Herwarth wręczył listy uwierzytelniające królowi Elżbiecie.

DEKRET Prezydium Rady Najwyższej ZSRR o ratyfikacji Układu Warszawskiego

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS ogłasza następujący dekret Prezydium Rady Najwyższej ZSRR w sprawie ratyfikacji Układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej, podpisanego w Warszawie w dniu 14 maja 1955 roku:

Niniejszym ratyfikuje się Układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między Ludową Republiką Albanią, Ludową Republiką Bułgarią, Węgierską Republiką Ludową, Niemiecką Republiką Demokratyczną, Polską Rzeczpospolitą Ludową, Rumuńską Republiką Ludową, Związkiem Socjalistycznym Republik Radzieckich i Republiką Czechosłowacką, podpisany w Warszawie dnia 14 maja 1955 roku, zatwierdzony przez Radę Ministrów ZSRR oraz zaaprobowany przez komisję spraw zagranicznych

Straszliwy huragan w Stanach Zjednoczonych

NOWY JORK (PAP)

W nocy z 25 na 26 bm. w trzech stanach Ameryki Północnej: — Kansas, Texas i Oklahoma — szalał niezwykle silny huragan, powodując śmierć kilkudziesięciu osób.

Miasto Blackwell w stanie Oklahoma wyglądało po przejściu huraganu jak po naloce bombowców. Akcja ratunkowa była niezwykle utrudniona. Buldożery musiały oczyszczać ulice z gruzów i zwalonych drzew, by utworzyć drogę karetkom i pogotowiu ratunkowemu. Zmobilizowano wszystkie samochody ciężarowe dla przewozu rannych do szpitali, które zapelniały się tak szybko, iż rannych trzeba było kierować do pobliskich miejscowości. W ciemnościach nocy zewsząd rozlegały się okrzyki i wołania o ratunek. Płóć ofiar, które zginęły wskutek huraganu, obliczona jest na razie na 25 osób. Rannych zostało przeszło 500 osób.

Małe miasteczko Udall w stanie Kansas, liczące 750 mieszkańców, zostało niemal doszczętnie zburzone. Walły się murowane domy. Pod gruzami zginęły 44 osoby a około 120 odniosło ciężkie rany.

W drodze na festiwal młodości

on do domów. Przemierzał uliczki Sztokholmu, wspinał się na wysokie piętra kamienic i dzwonił do mieszkań. Kiedy otworzono mu, wyciągał ze swej szkolnej teczki niebieską kartkę z tekstem uchwały Światowej Rady Pokoju. Prosił o złożenie podpisu i jak mógł, jak rozumiał — tłumaczył znaczenie Apelu.

Eddy zebrał w ciągu kilkunastu dni wędrując po różnych dzielnicach Sztokholmu, 1.500 podpisów pod Wiedeńskim Apellem Pokoju.

W dwutysięcznej grupie młodzieży szwedzkiej, która przyjedzie na Festiwal, zobaczymy również młodzieńca szkoły sztokholmskiej — Eddy Achwelda.

KIEDY DO JAPONII dotarła wiadomość, że 23-osobowa załoga kutra rybackiego „Fukuryu-Maru” została poparzona radioaktywnym pyłem, pocho-dzącym z „próbnego” wybuchu amerykańskiej bomby wodorowej na Pacyfiku, śmiała myśl zrodziła się w głowie młodej japońskiej nauczycielki — Tidzuko Tomidawa. Przy pomocy swych koleżanek Tidzuko napisała na maszynie około 200 odczytów, które zawierały apel młodzieży japońskiej o zakaz tronu atomowej i wodorowej, o umocnienie i przyjaźni między narodami. Odczyty te zostały powielone i rozesłane do kilkunastu krajów.

Młodzież japońska nigdy nie zapomni tragedii dwóch tętniących życiem miast — Hiroshimy i Nagasaki — które w ciągu kilku chwil zamieniły się w ponure cmentarzysko.

Młodzież Japonii łączy walkę o zakaz broni atomowej z walką przeciw tworzeniu amerykańskiej bazy. W ubiegłym roku amerykańskie władze wojskowe zajęły na ćwiczenia tereny, leżące u stóp słynnej góry Myogi, w prefekturze Gunma. Młodzież tej prefektury natychmiast zorganizowała akcję protestacyjną, do której przy-

łączyli się inni mieszkańcy. Zmusiło to do wycofania amerykańskiej bazy z terenów.

Walka młodzieży japońskiej trwa. O zwycięstwach w tej walce opowiada nam młodzi obywatele kraju „kwitnącej wiśni” na warszawskim spotkaniu młodości, a nade wszystko utrwalą w nas przekonanie, że w dalekiej Japonii mamy wielu, wielu przyjaciół...

INDONEZJA. „Smaragd w diademy Azji”. Tak nazywano ten kraj ze względu na jego przepiękną, prawdziwie szmaragdową zielen wspaniałych borów i ogrodów.

Nie cieszy jednak oka piękny krajobraz kiedy... Ale oddajmy głos Hamzakowi Surjono, członkowi ekipy przygotowującej V Festiwal Młodzieży w Warszawie.

— Młodzież Indonezji żyje w bardzo ciężkich warunkach. 80 proc. załogi w fabrykach włókienniczych, hutach szkła i kopalniach nafty stanowią młodzi ludzie, poniżej 30 lat. Zarabiają oni 12 rupii dziennie, co absolutnie nie wystarcza na utrzymanie. Młodzi robotnicy są niedożywieni, często całymi latami nie mogą sobie kupić ubrania. O nauczanie trudno im marzyć. Na 80 mil. ludności Indonezji, tylko 16 tys. studiuje na wyższych uczelniach.

Młodzież indonezyjska coraz aktywniej jednak walczy o lepsze życie dla siebie i swych rodziców, o swą prawdziwą młodzież. Walczy poprzez swoje coraz liczniejsze organizacje, jak: Narodowy Związek Studentów, młodzież chłopskiej itp. Z ogromną radością powitała młodzież Indonezji wiadomość o Festiwalu w Warszawie. W połowie marca br. powstał komitet festiwalowy, w skład którego wchodzi przedstawiciele młodzieży różnych warstw społecznych i przekonani. W wielu miastach i miejscach młodzież przygotowuje się do Festiwalu, uczestnicząc w konkursach artystycznych i imprezach sportowych...

Do zobaczenia, drodzy przyjaciele na warszawskich estradach, placach zabaw i stadionach. Będziemy razem śpiewać i tańczyć, współzawodniczyć w imprezach sportowych, śmiać się z całego serca i radość młodzieży. Przede wszystkim jednak, głosić będziemy na cały świat wolę walki o pokój dla ludzi, walki, popartej zarem na szczytach serc i prac naszych młodych rąk.

H. J.



Genne nagrody w konkursie „Domu Książki”

Komisja Konkursowa podsumowała wyniki konkursu czytelniczego i rozlosowała 246 nagród.

Najcenniejsza nagroda — rower — przypadła w udziale Mirosławowi Rękosiewicz — uczennicy szkoły podstawowej w Sulmierzycach, pow. Krotoszyn. Pilki do siatkówki wylosowali: Bożena Kobołek z Krotoszyna, Andrzej Wróblewski z Ostrowa, Leokadia Szaj z Ptasek, pow. Nowy Tomyśl, Janina Kaźmierczak z Bieżyny, pow. Kościan i Kazimierz Szela z Jablonnej, pow. Wolsztyn.

Wśród dalszych nagród znalazło się 20 wiecznych piór i 220 książek.

Rower i pilki do siatkówki otrzymają zwycięzcy w dniu 29 bm. na Wojewódzkim Zjeździe Delegatów IV Konkursu Czytelniczego w Poznaniu. Pozostałe nagrody zostaną doręczone w poszczególnych powiatach naszego województwa.

Gdzie troska o człowieka?

17 bm. w Rabczynie, powiat Wągrowiec, odbywało się szczepienie dzieci przeciwko ospie. Termin szczepienia wyznaczono na godzinę 11.30. Tymczasem ekipa służby zdrowia pod kierownictwem lekarki Janiny Goraj już na 10 minut przed wyznaczonym terminem opuściła punkt szczepień, ku zdziwieniu i oburzeniu miejscowej ludności. Jak się okazuje, zaszczerpiono jedynie te dzieci, które przybyły do punktu na długo przed godziną 11.30.

Lekceważącym stosunkiem ekipy lekarskiej do ludności wiejskiej zajmie się niewątpliwie Prezydium PRN i Związek Zawodowy Pracowników Służby Zdrowia. (KdW)



Patrol odprowadził więźnia z powrotem do fortu. Naprawiona już brama zamknęła się z chrzęstem. Wartowników przystawiono nowych, chłopcy dorodne, nie mówiące wielkopolską gwara. Na pewno z tych oddziałów, które pan generał pośpiesznie ścigał z daleka, by poskromić bunt.

Jeszcze dwa miesiące spoglądał na świat przez zakratowane okienko, wychodząc czasem do pracy pod eskortą żołnierzy z nasadzonymi na broń bagnietami. Wtedy właśnie, wstyd powiedzieć — nawet złomkom — iż się w chłopskich oczach zjawiały. Słyszał świergot bujającego wysoko skowronka; patrzył na pękające gałazki, z których tryskała świeża zielen wiosennych listków. Unosił głowę ku górze wietrząc budzenie się życia. Ech, nie wiecie, jakie marzenia ma człowiek, gdy zniewolony siedzi w małej celce o murach grubych, że obu rękoma nie obejmiesz. Chciałoby się iść za pługiem, czuć jak leziesz kroi wilgotną ziemię, a twarz owiewa łagodne muśnięcie wiatru. Albo przy niedzielni usiąść na ławie przed chałupą, pogwarzyć o ludzkich sprawach, wygrzewać się na słabym jeszcze słońku i patrzeć, patrzeć, jak ożmina strzela w górę, bzy rozkwitają, a nasiona letnich kwiatów zamieniają się z szarego ziarenka w żywą, kolorową roślinkę.

Czy można o tym ludziom opowiadać? Wstyd, że człek dorosły, co fronty przeszedł, na śmierć się napatrzył, bunt przeciw władzy podniósł, miał tęsknotki, jak dziewczyna młodziutka. A o tym wydarzeniu, gdy na jeden dzień rozwarła się na oścież brama więzienia, bezpiecznieję gębę zamknąć. Tylko Graczykowi powiedział, gdy byli sami.

— Zwolnili przed czasem. A m n e s t y j a, czy inna cholera przysła. Jeszcze na komisie stawałem, wedle dalszej służby, ale uznali, że mory.

— Do pana Osińskiego pójdziesz? — zapytał ojciec Hani.

Pomyślny rozwój spółdzielni w Śnieciskach

Niedawno do gospodarstwa zespołowego w Śnieciskach wstąpiło trzech nowych członków. Podpisując deklarację, mówili, że przyrzekli się w ciągu ubiegłego roku spółdzielczej gospodarce, a naocznie za poznali się z wynikami na zebraniu obrachunkowym. Po roku wspólnej pracy dniówka obrachunkowa w Śnieciskach wyniosła 20 zł, 4,3 kg zboża, 5 kg ziemniaków, 5 kg kiszonki oraz za wkład ziemi (II typ) po 80 zł od hektara i jeszcze za wkład inwentarza.

Jeśli wziąć pod uwagę, że

w zeszłym roku śnieciszanie ponaprawiali budynki, kończą budowę chlewni i powiększyli znacznie stan pogłowia inwentarza — wyniki zespołowej gospodarki trzeba uznać za bardzo dobre. Tajemnica owej pomyślności leży zaś w tym, że spółdzielcy ze Śniecisk pilnie przestrzegają statutu, opracowali własny regulamin dotyczący przebiegu pracy, ściśle trzymają się znornowanych dniówek, a na przewodniczącego wybrali cieszącego się powszechnym zaufaniem rolnika — Jana Kędzińskiego.

Warto, aby z przestrzegania praworządności śnieciszanie brali przykład członkowie tych spółdzielni, które pracują jeszcze słabo. A pracują one słabo właśnie dlatego, że nie przestrzegają postanowień statutu. Mamy tego dowody choćby w Stróżewicach w pow. chodzieskim, gdzie spółdzielcy uprawiali nielegalnie ukryte hektary ziemi; w Boreczku, pow. Srem, gdzie członkowie ograniczali się do pracy na działkach, doprowadzając do poważnego zadłużenia spółdzielni. W obu tych gospodarstwach zespołowych, dzięki pomocy terenowych władz, sytuacja wyraźnie się poprawiła, pracują one pod kierownictwem nowych zarządów. Idzie o to, aby każdy zarząd, każdy spółdzielca rozumiał, że pomyślność rozwoju spółdzielni zależy w przeważającej mierze od dokładnego przestrzegania statutu. (pż)

Uwaga — mieszkańcy powiatów:

TRZCIANKA
CZARNKÓW
LESZNO
MIEDZYCHÓD
OBORNIKI
SREM
SRODA

Jutro, 28 maja, odbędzie się w waszych powiatach pierwsze powszechne lustracje przeciwstonkowe. Do uczestniczenia w nich zobowiązani są nie tylko użytkownicy gruntów, ale także mieszkańcy miast — osoby wezwane do uczestniczenia w akcji zwalczania stonki przez miejscowe prezydium rad narodowych.

Wykrywanie ognisk chrząszcza kolorado i niszczenie ich jest sprawą nadzwyczaj ważną; chodzi o uratowanie przed żarłocznością szkodnika naszych planacji ziemniaków. Zadanie to nielatte i dlatego potrzebny jest w akcji likwidowania stonki udział najszerszych rzesz społeczeństwa.

Jak stwierdzili fachowcy, wszystko wskazuje na to, że groźny szkodnik ziemniaczny przetrwał minioną zimę o wiele lepiej aniżeli w sezonie 1953/54. Tym dokładniej więc przeglądać trzeba każdy dosłownie krzak ziemniaczany, czy pomidorowy.

Bierzmy powszechny udział w lustracjach przeciwstonkowych! Od skuteczności przebiegu akcji zwalczania tego szkodnika zależy bowiem zbiór ziemniaków.

Wieczory dyskusyjne, spotkania, wystawy w Dniach Oświaty, Książki i Prasy

Dni Oświaty, Książki i Prasy zapoczątkowała w Kole zbiorczą młodzież i delegacji zakładów pracy, które z transparentami i orkiestrą przemarszowały przez miasto na plac PZPR, aby wysłuchać referatu prelegenta TWP o Adamie Mickiewiczu. W części artystycznej wystąpił chór mieszany „Plon” oraz orkiestra dęta liceum ogólnokształcącego.

Do propagowania czytelnictwa włączyła się czynnie młodzież szkolna, kolportując książki wśród mieszkańców Koła; na terenie szkół organizowane są ponadto wieczory dyskusyjne i konkursy. Centralna uroczystość, związana z Dniem Oświaty, Książki i Prasy odbędzie się w nadchodzącą niedzielę w liceum ogólnokształcącym. Weźmie w niej udział literat poznański Stanisław Kamiński, który w tym samym dniu spotka się również z ludnością wiejską w Dzierawach, pow. Koło. W akcji propagandowej 15-osobowa ekipa objechała wszystkie biblioteki i punkty biblioteczne, wygłaszając pogadanki o znaczeniu czytelnictwa i werbując nowych czytelników. Specjalne pogadanki o tematyce rolniczej wygłoszono ponadto w spółdzielniach produkcyjnych Krzewala i Karszew.

Koszt niewielki — pożytek duży

Jedyna publiczna pompa na Rynku w Skokach nie zaspokaja potrzeb ludności tego miasteczka. Każdego dnia już pod wieczór zapasy wody są wyczerpane, a nadto pompowanie wymaga nie lada siły. Pobudowanie drugiej pompy związane byłoby z dużym kosztem, którego na razie nie przewidyje budżet MRN. Ludności trzeba jednak pomóc i to jak najszybciej.

Wiadomo, że w gospodarstwie domowym najwięcej wody zużywa się dla inwentarza oraz prania bielizny. Przez Skoki przepływa rzeka Welna, której koryto zostało w ubiegłym roku uregulowane. Wysokie skarpy uniemożliwiają czerpanie wody z rzeki, tak chętnie używanej do prania.

Może więc Prezydium MRN po myśli o zbudowaniu studni od rzeki i tym samym przynajmniej częściowo rozwiąże problem zaopatrzenia ludności miasta w wodę. (KdW)

DRUKARNIA: Zakłady Graficzne im M. Kasprzaka Poznań K-6-659

W dniu 28 maja

Opera — g. 19 „Kniaź Igor”, Polski — g. 19 „Ballady i romanse”, Nowy — g. 19 „Imieniny pana dyrektora”, Komedia Muzyczna — godz. 19.15 „Sprytna wdówka”, Estrada Satyryczna — g. 19.30 „Karaca odjeżdża 19.30”, Lalki i Aktora — g. 19.30 „Baśń o szklanej kuli”.

KALISZ: Wolność — „Kurs na Marto”, Stylowe — „Wzburyło się morze” — I seria; OSTROW: Przewodnik — „Upiór na sprzedaż”, Słoń

Listy i ODPWIEDZI

Uciszyć!

W ubiegłym tygodniu mieszkańców Rynku w Krotoszynie zbudziły o godz. 5 niesamowite trzaski. Przed domem przy Rynku nr 16 stał duży samochód ciężarowy, z którego zrzucano blachę i żelazo.

Dziś, tj. 25 maja, hałasy powtórzyły się o tej samej godzinie z tym, że zamiast żelaza zrzucano deski, a wszystko odbywało się przy akompaniamencie głośnych klątw i wyzwisk.

Dziwi nas bardzo, że Spółdzielnia Rzemieślnicza Ogólnobranżowa (do której należą mieszkańcy Rynku) nie usprawni swej pracy. Dom przy Rynku ma obszerny wjazd i obszerne podwórze, na które mogą wjeżdżać samochody (tam należy zładowywać materiały). Była by z tego potrójna korzyść: po pierwsze — nie potrzeba by nosić ciężkich przedmiotów przez bramę, podwórze

aż do składowicy, po drugie — nie budzono by po nocach śpiących mieszkańców i po trzecie — samochody ciężarowe nie niszczyłyby chodników.

STAŁY CZYTELNIK z Krotoszyna.

Odpowiadamy CZYTELNIKOM

M. M. — Powodowo. Zgodnie z zarządzeniem nr 141 Prezesa Rady Ministrów, księgowej technicznej w gospodarstwie szkolnym za faktyczne i terminowe wykonanie sprawozdawczości należy się premia w wysokości 50 proc. pensji kwartalnie od dnia 1 VII 1954 r., a nie 25 proc. stałego wynagrodzenia miesięcznego. (629)

Władysław Gepper. — Powiódz, Rolnicy posiadają ulgi w opłatach za leczenie i to w zależności od stopnia dochodowości gospodarstwa. Przy dochodzie od zł 600.— do zł 1.800.— rocznie korzystają z 70 proc. ulgi, od zł 1.800.— do zł 3.600.— z ulgi 40 proc., od zł 3.600 do 6.000 — 15 procent ulgi. Z tych samych ulg korzystają dzieci w wieku do lat 18 oraz inne osoby, pozostające na utrzymaniu rolnika.

Celem uzyskania jednej z wyżej wymienionych ulg w opłatach za leczenie należy przedłożyć w szpitalu zaświadczenie, wystawione przez gromadzką radę narodową — stwierdzające stopień dochodowości gospodarstwa rolnego. (1230)

pomogło!

W Pile zostanie uruchomiony w roku bież. punkt introligatorski. (A-362)

Odpowiadając na naszą notatkę pt. „Znów o brakorobach”. Pomocnicza Spółdzielnia Rzemieślnicza Branży Metalowej w Bydgoszczy zapewnia nas, że doloży starań, aby nie wypuszczano już towarów wybrakowanych. (A-476)

ślak z Dzieraw, Kazimierz Starosta z Krzykos, Zofia Andrejew z Ladorudza i Tadeusz Zalewski z Izbicy Kujawskiej.

Do akcji Dni Oświaty, Książki i Prasy włączył się aktywnie we Wrześni „Dom Książki”. W każdą niedzielę pracownicy DK organizują 8 stoisk ulicznych, niestety, za mało jest — jak na Rok Mickiewiczowski — dzieł Mickiewicza, brak również wydawnictw popularnych.

Aktywnością nie może się poszczycić wrzesińska Rada Czytelnictwa. Nic dziwnego zresztą, gdyż — jak wynika z wypowiedzi mieszkańców Wrześni — Miejska Rada Czytelnictwa istniała w rzeczywistości 2 lata temu, obecnie natomiast istnieje tylko na papierze. (v)

O książce prasie ludowej i Mickiewiczu

będzie mówił red. J. Pieprzyk 29 bm. o godz. 19 w sali Pow. Domu Kultury w Rawiczu na spotkaniu dziennikarzy z czytelnikami „Głosu” z okazji zakończenia Dni Oświaty, Książki i Prasy.

W części artystycznej wystąpią: Urszula Małecka — śpiew, Adam Norki — fortepian, Henryk Derwich — groteska rysunkowa, zespół taneczny ZZR „Arion”, chór PZGS w Rawiczu, orkiestra Rawickich Zakładów Odlewni Żeliwa.

16.25 — zapraszamy do tańca, 17 — aud. dla dzieci, 17.30 — koncert dla pracowników Centralnego Związku Rolnictwa 18.35 — muzyka z krajów Ameryki Południowej 19 — muzyka i aktualności 19.25 — aud. z cyklu: Sławne wywołanie 19.55 — muzyka tan. 20.30 — „Jestem zabójcą” — kom. A. Fredry 21.50 — sprawozdanie z międz. turnieju szermierczego w Warszawie 22 — „Desant na Kamienną Wyspę” — odc. pow. Żukowski 22.20 — Przymanowski 22.20 — sprawozd. dźwięk. z mistrzostw bokserskich Europy 23.20 — muzyka na dobranoc.

Wiadomości: 5.05, 6, 7, 7.40, 12.04, 14.16.40, 18.15, 21.30 i 23.50.